

AMOC ciągle zwalnia

22 stycznia 2014

Naukowcy z brytyjskiego University of Reading donoszą o dalszym spowolnieniu głównych prądów oceanicznych na Atlantyku. Zanotowane obecnie spowolnienie o 10-15% to prawdopodobnie część procesu, który rozpoczął się w latach 1990. Spowolnienie to może mieć duży wpływ na klimat.

Zauważono osłabienie atlantyckiej cyrkulacji termohalinowej (AMOC), która niesie na północ ciepłe wody z tropików. Silniejsza AMOC jest wiązana z większą ilością opadów na terenie Wielkiej Brytanii. Uczeni z Reading stwierdzili, że od roku 2004 AMOC osłabła o 10-15 procent i nie widać oznak, by proces ten miał się zatrzymać. Jego konsekwencją może być ochłodzenie Północnego Atlantyku, mniejsze opady w Wielkiej Brytanii, mniej huraganów na Atlantyku oraz potencjalnie katastrofalne susze w Sahelu. Zmian takich można potencjalnie spodziewać się w najbliższych dekadach.

„Nasze badania sugerują, że Północny Atlantyk może się relatywnie ochłodzić i proces ten będzie widoczny raczej wcześniej niż później. Prawdopodobnie już w kolejnej dekadzie. W Wielkiej Brytanii możemy doświadczyć bardziej suchych lat, a w części Europy i Afryki może mieć miejsce więcej susz. Nie jesteśmy jednak pewni, jak szybko zmiany te zajdą, ponadto trzeba zdawać sobie sprawę, że wpływ będą miały też inne czynniki, jak pokrywa lodowa i emisja gazów cieplarnianych. Dysponujemy dużą liczbą dowodów wskazujących, że AMOC ma duże znaczenie dla europejskiego klimatu. Obserwowanie zmian to świetna okazja, by lepiej zrozumieć ten wpływ. Nie ma dowodów, że spowolnienie zostało spowodowane przez globalne ocieplenie, chociaż nie możemy całkowicie tego wykluczyć” – stwierdził doktor Jon Robson.

„AMOC jest powiązany z Prądem Zatokowym, który ogrzewa brytyjskie wody przybrzeżne i osłabienie AMOC może oznaczać,

że osłabi się Prąd Zatokowy. Obecnie nie ma jednak żadnego dowodu na istnienie takiego zjawiska” – dodaje profesor Rowan Sutton.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: University of Reading

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)